

"Stała Matka Bolejąca"

Wczorajszy wieczór w kościele parafialnym pw. św. Mikołaja był pierwszym dniem Festiwalu Muzyki Pasyjnej, który po raz czwarty odbył się w Mosinie. Muzyczną ucztę dla parafian i gości, stanowiącą preludium przygotowań do przeżycia Świąt Wielkanocnych przygotował, dzięki gościnności ks. proboszcza Edwarda Majki, Mosiński Ośrodek Kultury.

Stabat Mater dolorosa iuxta cruce[m] lacrimosa... „Stała Matka Bolejąca” – utwór opisujący boleści Matki Boskiej po ukrzyżowaniu Chrystusa, to jedna z sekwencji wprowadzonych przez Kościół katolicki do liturgii i wykonywana w czasie Wielkiego Postu. Historia toposu Matki Bożej bolejącej pod krzyżem, sięga pierwszych wieków chrześcijaństwa. Za jedno z najwcześniejszych dzieł uważa się datowane na IV w n.e. „*Żale Najświętszej Panny nad cierpiącym Jezusem*” św. Eframa Syryjczyka. *Stabat Mater Dolorosa* to tytuł XIII-wiecznej sekwencji, którą stworzył włoski franciszkanin Jacopone da Todi. W muzycznej twórczości do jej słów sięgało wielu kompozytorów. Jedną z najbardziej popularnych kompozycji jest dzieło Antonio Vivaldiego, które usłyszeliśmy podczas wczorajszego koncertu w Mosinie – w ramach pierwszej części IV Festiwalu Muzyki Pasyjnej. Festiwal poprowadził dyrektor Mosińskiego Ośrodka Kultury Marek Dudek.

W kościelnej scenerii wystąpiła Poznańska Orkiestra Barokowa z pierwszym instrumentalistą – koncertmistrzem Łukaszem Nazarczukiem. Przejmujące partie wokalne wykonał solista Bartosz Rajpold – kontratenor.

W znakomitym wykonaniu, zebrana licznie publiczność wysłuchała także oratorium *Siedem Ostatnich Słów Chrystusa Na Krzyżu* Franza Josepha Haydna, arii z Pasji Mateuszowej *Erbarne dich, mein Gott* Jana Sebastiana Bacha, a także kompozycji Pietro Antonio Locatelliiego *Sinfonia funebre*.

Podczas drugiej części Festiwalu, 17 marca o godz. 20.00, usłyszemy *Requiem* Wolfganga Amadeusza Mozarta w wykonaniu solistów oraz Chóru Politechniki Poznańskiej Volantens Soni pod dyрекcją Pawła Łuczaka, w towarzystwie Orkiestry Cooperate pod batutą Adam Domurata.

Tekst i fot. J. Nowaczyk